

## **13 czerwca 2018. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP**

(1 Krl 18, 20-39) Achab rozesał polecenie wszystkim Izraelitom i zgromadził proroków na górze Karmel. Wówczas Eliasz przybliżył się do całego ludu i rzekł: „Jak długo będziecie chwiać się na obie strony? Jeżeli Jahwe jest prawdziwym Bogiem, to Jemu służcie, a jeżeli Baal, to służcie jemu!” Na to nie odpowiedzieli mu ani słowa. Wtedy Eliasz przemówił do ludu: „Tylko ja sam ocalałem jako prorok Pański, proroków zaś Baala jest czterystu pięćdziesięciu. Wobec tego niech nam dadzą dwa młode cielce. Oni niech wybiorą sobie jednego cielca i porąbią go oraz niech go umieszczą na drwach, ale ognia niech nie podkładają! Ja zaś oprawię drugiego cielca oraz umieszczę na drwach i też ognia nie podłożę. Potem wy będziecie wzywać imienia waszego boga, a następnie ja będę wzywać imienia Pana, aby się okazało, że ten Bóg, który odpowie ogniem, jest naprawdę Bogiem”. Cały lud, odpowiadając na to, zawołał: „Dobry pomysł!” Eliasz więc rzekł do proroków Baala: „Wybierzcie sobie jednego młodego cielca i zacznijcie pierwsi, bo was jest więcej. Następnie wzywajcie imienia waszego boga, ale ognia nie podkładajcie!” Wzięli więc cielca i oprawili go, a potem wzywali imienia Baala od rana aż do południa, wołając: „O Baalu, odpowiedz nam!” Ale nie było ani głosu, ani odpowiedzi. Zaczęli więc tańczyć, przyklękając przy ołtarzu, który przygotowali. Kiedy zaś nastąpiło południe, Eliasz szydził z nich, mówiąc: „Wołajcie głośniej, bo to bóg! Więc może jest zamyślony albo zajęty, albo udaje się w drogę. Może on śpi, więc niech się obudzi!” Potem wołali głośniej i kaleczyli się według swojego zwyczaju mieczami oraz oszczepami, aż się

pokrwawili. Kiedy już południe minęło, oni jeszcze prorokowali aż do czasu składania ofiary pokarmowej. Ale nie było ani głosu, ani odpowiedzi, ani też dowodu uwagi. Wreszcie Eliaz przemówił do ludu: „Przybliżcie się do mnie!” A oni przybliżyli się do niego. Po czym naprawił rozwalony ołtarz Pański. Eliaz wziął dwanaście kamieni według liczby pokoleń potomków Jakuba, któremu Pan powiedział: „Imię twoje będzie Izrael”. Następnie ułożył kamienie na kształt ołtarza ku czci Pana i wykopał dokoła ołtarza rów o pojemności dwóch sea ziarna. Potem ułożył drwa i porąbawszy młodego cielca, położył go na tych drwach i rozkazał: „Napełnijcie cztery dzbany wodą i wylejcie na całopalenie oraz na drwa!” Potem polecił: „Wykonajcie to drugi raz!” Oni zaś to wykonali. I znów nakazał: „Wykonajcie trzeci raz!” Oni zaś wykonali to po raz trzeci, aż woda oblała ołtarz dokoła i napełniła też rów. Następnie w porze składania ofiary pokarmowej prorok Eliaz wystąpił i rzekł: „O Panie, Boże Abrahama, Izaaka oraz Izraela! Niech dziś będzie wiadomo, że Ty jesteś Bogiem w Izraelu, a ja, Twój sługa, na Twój rozkaz to wszystko uczyniłem. Wysłuchaj mnie, o Panie! Wysłuchaj, aby ten lud zrozumiał, że Ty, o Panie, jesteś Bogiem i Ty znów nawracasz ich serca”. A wówczas spadł ogień od Pana i strawił żertwę i drwa oraz kamienie i muł, jak i też pochłonał wodę z rowu. Cały lud to ujrzał i padł na twarz, a potem rzekł: „Naprawdę Pan jest Bogiem! Naprawdę Pan jest Bogiem!”

(1 Krl 18, 20-39)

Achab rozesłał polecenie wszystkim Izraelitom i zgromadził proroków na górze Karmel. Wówczas Eliaz przybliżył się do całego ludu i rzekł: „Jak długo będziecie chwiać się na obie strony? Jeżeli Jahwe jest prawdziwym Bogiem, to Jemu służcie, a jeżeli Baal, to służcie jemu!” Na to nie odpowiedzieli mu ani słowa. Wtedy Eliaz przemówił do ludu: „Tylko ja sam ocalałem jako prorok Pański, proroków zaś Baala jest czterystu pięćdziesięciu. Wobec tego niech nam dadzą dwa młode

cielce. Oni niech wybiorą sobie jednego cielca i porąbią go oraz niech go umieszczą na drwach, ale ognia niech nie podkładają! Ja zaś oprawię drugiego cielca oraz umieszczę na drwach i też ognia nie podłożę. Potem wy będziecie wzywać imienia waszego boga, a następnie ja będę wzywać imienia Pana, aby się okazało, że ten Bóg, który odpowie ogniem, jest naprawdę Bogiem”. Cały lud, odpowiadając na to, zawołał: „Dobry pomysł!” Eliasz więc rzekł do proroków Baala: „Wybierzcie sobie jednego młodego cielca i zacznijcie pierwsi, bo was jest więcej. Następnie wzywajcie imienia waszego boga, ale ognia nie podkładajcie!” Wzięli więc cielca i oprawili go, a potem wzywali imienia Baala od rana aż do południa, wołając: „O Baalu, odpowiedz nam!” Ale nie było ani głosu, ani odpowiedzi. Zaczęli więc tańczyć, przyklękając przy ołtarzu, który przygotowali. Kiedy zaś nastąpiło południe, Eliasz szydził z nich, mówiąc: „Wołajcie głośniej, bo to bóg! Więc może jest zamyślony albo zajęty, albo udaje się w drogę. Może on śpi, więc niech się obudzi!” Potem wołali głośniej i kaleczyli się według swojego zwyczaju mieczami oraz oszczepami, aż się pokrwawili. Kiedy już południe minęło, oni jeszcze prorokowali aż do czasu składania ofiary pokarmowej. Ale nie było ani głosu, ani odpowiedzi, ani też dowodu uwagi. Wreszcie Eliasz przemówił do ludu: „Przybliżcie się do mnie!” A oni przybliżyli się do niego. Po czym naprawił rozwalony ołtarz Pański. Eliasz wziął dwanaście kamieni według liczby pokoleń potomków Jakuba, któremu Pan powiedział: „Imię twoje będzie Izrael”. Następnie ułożył kamienie na kształt ołtarza ku czci Pana i wykopał dokoła ołtarza rów o pojemności dwóch sea ziarna. Potem ułożył drwa i porąbawszy młodego cielca, położył go na tych drwach i rozkazał: „Napełnijcie cztery dzbany wodą i wylejcie na całopalenie oraz na drwa!” Potem polecił: „Wykonajcie to drugi raz!” Oni zaś to wykonali. I znów nakazał: „Wykonajcie trzeci raz!” Oni zaś wykonali to po raz trzeci, aż woda oblała ołtarz dokoła i napełniła też rów. Następnie w porze składania ofiary pokarmowej prorok Eliasz wystąpił i rzekł: „O Panie, Boże Abrahama, Izaaka oraz Izraela! Niech dziś będzie wiadomo,

że Ty jesteś Bogiem w Izraelu, a ja, Twój sługa, na Twój rozkaz to wszystko uczyniłem. Wysłuchaj mnie, o Panie! Wysłuchaj, aby ten lud zrozumiał, że Ty, o Panie, jesteś Bogiem i Ty znów nawracasz ich serca”. A wówczas spadł ogień od Pana i strawił żertwę i drwa oraz kamienie i muł, jak i też pochłoniął wodę z rowu. Cały lud to ujrzał i padł na twarz, a potem rzekł: „Naprawdę Pan jest Bogiem! Naprawdę Pan jest Bogiem!”

(Ps 16 (15), 1b-2a. 4. 5 i 8. 11)

REFREN: Strzeż mnie, o Boże, Tobie zaufałem  
Zachowaj mnie, Boże,  
bo chronię się do Ciebie,  
mówię do Pana:  
„Ty jesteś Panem moim”.

Wszyscy, którzy idą za obcymi bogami,  
pomnażają swoje udręki.  
Nie będę wylewał krwi w ofiarach dla nich,  
nie wymówią ich imion moje wargi.

Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem,  
to On mój los zabezpiecza.  
Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy,  
On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

Ty ścieżkę życia mi ukazesz,  
pełnię radości przy Tobie  
i wieczne szczęście

po Twojej prawicy.

(Ps 25 (24), 4b. 5a)

Naucz mnie, Boże, chodzić Twoimi ścieżkami, prowadź mnie w prawdzie według swych pouczeń.

(Mt 5, 17-19)

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. Zaprawdę bowiem, powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni. Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim”.

### **Komentarz:**

Pan Jezus nie przyszedł znieść Prawa ani Proroków, ale je wypełnić. Przecież to w Prawie Mojżesza znajduje się mesjańska obietnica, jaką Bóg wypowiedział przeciwko szatanowi: „Położę nieprzyjaźń między tobą i Niewiastą, między potomstwem twoim i Potomstwem jej; Ono zmiażdży ci głowę” (Rdz 3,15). Rzecz jasna, to Pan Jezus jest Potomkiem tej Najświętszej Niewiasty, niepokalanej Maryi, który wypełnił tę obietnicę przez swoją śmierć na krzyżu, bo właśnie wtedy wyrwał nas z niewoli szatana.

Nie będę przypominał dziesiątków innych proroctw odnoszących się do Mesjasza. Dzisiaj zwróćmy uwagę na to, że właśnie w Starym Testamencie znajdują się zapowiedzi Nowego Przymierza i właśnie Pan Jezus te zapowiedzi wypełnił. „Oto nadchodzą dni - wyrocznia Pana - kiedy zawrę z domem Izraela nowe przymierze. Nie jak przymierze, które zawarłem z ich przodkami, kiedy ująłem ich za rękę, by wyprowadzić z ziemi egipskiej... Lecz takie będzie to przymierze: ...Umieszczę swe Prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu. Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi narodem” (Jr 31,31-33).

Nowe Przymierze zapowiadał również Ezechiel: „...pokropię was czystą wodą, abyście się stali czystymi, i oczyszczę was od wszelkiej zmyzy i od wszystkich waszych bożków. I dam wam serce nowe i nowego ducha tchnę do waszego wnętrza. Odbiorę wam serce kamienne, a dam wam serce z ciała. Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według moich nakazów i przestrzegali przykazań i według nich postępowali” (Ez 36,26).

Pan Jezus przyszedł wypełnić te wszystkie proroctwa i rzeczywiście je wypełnił. Zauważmy jednak, że dobre imię Pana Jezusa w jakiejś mierze jest zależne ode mnie i od ciebie, którzy jesteśmy Jego wyznawcami. Bo jeżeli ja albo ty, którzy jesteśmy chrześcijanami, wcale nie jesteśmy ludźmi odnowionymi i wcale nie nosimy w naszych sercach Jego przykazań i jeżeli Prawo miłości nie zakorzeniło się w nas - może się zdarzyć, że ktoś niewierzący, patrząc na nas, wzgardzi nie tylko naszą wiarą, ale wzgardzi samym nawet Panem Jezusem.

Zatem usłyszmy, naprawdę usłyszmy te słowa Pana Jezusa, że każdy, kto przykazanie Boże „wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim”.